Cena 1 zł.

Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny

Numer 3. MARZEC 1926 R. Rok II.



Pieczęcie Komitetu Centralnego, Rządu Narodowego i innych Powstańczych Organizacyj Narodowych, odciskane podczas powstania styczniowego na dokumentach pocztowych (Arch. Akt. Dawn. w Warszawie).

TREŚĆ TEGO NUMERU:

Bezpłatne premjum dla P. T. Prenumeratorów!

I Znaczki opłaty, wyd. przez Min. Poczt i Telegr.

1921/23 — 25 mk. fioletowy, tło piaskowe (typ II.) (str. 39, rząd 2, pole 3.)

II Znaczki okolicznościowe wyd. przez Min. P. i T.

1923 — 5000 mk., czerwony na papierze cienkim druk rotacyjny — margines ca. 2 mm. (str. 41, rząd 2, pole 1.)

1923 — 3000 mk. jasnobrunatny na papierze cienkim, druk rotacyjny (str. 41, rząd 4, pole 1.)

Określenie pól według

ALBUMU DO ZNACZKÓW POCZTOWYCH WYDANYCH DLA ZIEM POLSKICH

Pojedyncze zeszyty „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" są do nabycia:
w Bydgoszczy: Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Plac Teatralny 3; — **w Gdańsku:** R. Czarliński, Töpfergasse 9; — **w Kielcach:** S Grünspan Rynek 18; — **w Krakowie:** „Świat Filatelistyczny", Plac WW. Świętych 1; „Krakowskie Biuro Filatelistyczne" ul. Florjańska 9/I p. — **w Lublinie:** W. Cholewiński, Krak. Przedm. 38; — **we Lwowie:** L. Dubieński i Ska, Kościuszki 1; **w Łodzi:** „Unua Esperantista Filatelejo", Andrzeja 4; Księgarnia Stanisława Olczaka, Wólczańska 139. — **w Poznaniu:** W. Kołtunowicz, Aleje Marcinkowskiego 14; — Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22; Księgarnia Szkolna Św. Marcina 1, **w Sosnowcu:** I. Dippel, ul. Orla 24; **w Toruniu:** H. Kamiński, Żeglarska 29; — Justus Wallis, Szeroka 34; — **w Warszawie:** J. Babecki, Ś-to Krzyska 44, J. Englert, Ś-to Krzyska 36, — A. Pachoński, ulica Jasna nr, 16 J. Mozdyniewicz & W, Strzelbicki Śto-Krzyska 11/11 — „Polonja" Mazowiecka 10 i we wszystkich większych księgarniach; — **w Wilnie:** Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, Dominikańska 4 i w agenturach towarzystwa „**Ruch**" na węzłowych stacjach kolejowych i w miejscowościach kąpielowych.

Niniejszy zeszyt zawiera 12 stron (z okładką); a jako bezpłatne dodatki: 1) część szkicu historycznego z ilustracjami (8 stron), p. t. „JAK PRZEWOŻONO POCZTĘ POLSKĄ W DAWNYCH CZASACH" pióra wybitnego publicysty filatelistycznego p. Włodzimierza Polańskiego z Warszawy. Dalszą część tego dzieła filatelistycznego z bardzo ciekawemi ilustracjami dodamy bezpłatnie do następnych zeszytów „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego", a po ukończeniu będzie można nabyć w administracji naszego pisma artystycznie wykonane okładki do oprawy. 2) „Giełda Filatelistyczna" Międzynarodowy organ ogłoszeniowy.

Poprzednie numery są do nabycia w Administracji po cenie 1 zł. za każdy zeszyt.

Rocznik 1925 wraz z premjami znaczkowemi i dodatkami można nabyć w Administracji za cenę 6 zł.

Wszystkie premje znaczkowe dodane do zeszytów rocznika 1925 są do nabycia w Administracji za 1 zł.

Albumy do znaczków pocztowych wydanych dla ziem polskich, oraz albumy z kartkami czystemi z siatką orjentacyjną można nabyć w agenturach „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego".

Przy wszelkich zapytaniach należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

ILUSTROWANY PRZEGLĄD FILATELISTYCZNY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

OFICJALNY ORGAN POLSKIEGO TOW. FILATELISTÓW W WARSZAWIE
OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU FILATELISTÓW W TORUNIU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: TORUŃ - SKRYTKA POCZTOWA 54

PRENUMERATA PÓŁROCZNA (6 zeszytów) ZŁ. 5.—
PRENUMERATA KWARTALNA (3 zeszyty) ZŁ. 2.75
DLA ZAGRANICY: - - - - szwajcarskich FR. 6.—

WSZELKIE WPŁATY NALEŻY KIEROWAĆ DO
P. K. O. W WARSZAWIE NA KONTO NR. 160.076
HENRYKA KAMIŃSKIEGO - TORUŃ

DODATKI
1) Giełda filatelistyczna
2) Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach (arkusz 7)

NR. 3 | TORUŃ, MARZEC 1926 R. | ROK II

A. B. PIASKOWSKI

Cenny nabytek filatelistyki polskiej.

Nareszcie doczekaliśmy się tak długo wyglądanego podręcznika polskich znaczków pocztowych, który posiadając bogatą i najzupełniej odpowiadającą swemu celowi stronę wewnętrzną — potraktowaną tu poraz pierwszy naukowo — staje się cennym nabytkiem, nietylko dla filatelistów Polaków, ale i dla cudzoziemców, mogących wreszcie podawane przez siebie wiadomości o znaczkach polskich, oprzeć na pracy źródłowej.

Wydawca katalogu, wytrawny i zdający sobie sprawę z trudności, filatelista — obliczył siły na zamiary i dobrze ocenił, jak trudno iest jednemu człowiekowi wydać katalog, nie opracowany podług szematu, ale przystosowany do wyjątkowych warunków tutejszych. Podręcznik, jaki nam dał do rąk p. Rachmanow, może służyć za wzór dla wszystkich następnych wydawców. Z zalet katalogu na pierwszem miejscu postawić należy jego przejrzystą budowę i łatwe orjentowanie się w nim, co przy nadmiernie dużym — jak na siedm lat istnienia poczty polskiej — materjale, jest wielką zasługą jego autorów. Niemniej ważną zaletą katalogu, jest piękno i czystość językowa. Z jakąż przyjemnością czyta się wyraźnie jasno, bez obcych naleciałości podane objaśnienia! Znać tu nietylko doskonałego znawcę języka polskiego, jakim jest p. Wojciechowski, ale czuje się także pierwszej wody fachowców, dbających o wprowadzenie naszej filatelistyki na tory swoistej pracy indywidualnej. Specjalne uznanie należy się za to całemu zespołowi komisyjnemu, który, aż trzy lata żmudnej i wytężonej pracy poświęcił dla doprowadzenia do końca tego podręcznika nie dla materjalnych korzyści, tylko dla czystej idei, oddając swój czas i swoje fachowe wiadomości. Takich filatelistów potrzeba nam więcej, a wtedy ogół w stosunku do umiłowanej przez nas sprawy odnosiłby się z należnym respektem.

Dodatnią stroną tego katalogu nazwać jeszcze można jego nie katalogowość, t. jest, jego naukowość. Jest on, w całem tego słowa znaczeniu, podręcznikiem, i jako taki odda u nas większe usługi, niż rzeczywisty katalog. Przewidzieć można, iż do pomocy tego podręcznika uciekać się będą nawet profani w dziedzinie markoznawstwa, a to z tej racji, iż wielu ludzi zadaje sobie pytanie co to takiego jest filatelistyka? Ten kto umie bystrzej czytać, znajdzie odpowiedź na powyższe pytanie i przekona się, iż markoznawstwo nie polega na wklejaniu znaczków w odpowiednio ponumerowane miejsca, ale wymaga wieloletnich badań naukowych. Jeżeli zaś autorzy katalogu pragną sobie zyskać całkowitą wdzięczność braci filatelistycznej, to niechże zdobędą się jeszcze na jeden wysiłek i, jako dodatek do podręcznika, opracują jeszcze polski słownik wyrazów używanych w filatelistyce, które siłą rzeczy wdzierają się do nas w barbarzyńskiem tłomaczeniu obcych wyrazów, chociażby dla przykładu takiego słowa jak na niemieckie Kastenzähnung: ząbkowanie skrzynkowe". Czy nie lepiej brzmiałoby: „Ząbkowanie ramkowe.

Jak każde dzieło rąk ludzkich, taksamo i podręcznik nie mógł się ustrzec pewnych niedokładności, które jednak bledną wobec ogromu dokonanej pracy i dlatego ich ocenę odkładamy do innej okazji, życząc wydawcy wypuszczenia tego katalogu — podręcznika jeszcze w kilku wydaniach, zaś panom H. Wojciechowskiemu, St. Rembielińskiemu i Edw. Obstowi nie mniejszych laurów w ich dalszych pracach.

Okładka nadaje katalogowi wygląd estetyczny.

INŻ. JERZY KRZYŻANOWSKI.

Błędy w znaczkach komitetowych.

W poprzednim artykule umieszczonym w Nr. 7/25 „Il. Przeglądu Filat." podaliśmy główne błędy znaczków zasadniczych Komitetowych warszawskich, obecnie rozpatrzymy błędy na tychże znaczkach nadrukowych:





1. Na znaczku 5 groszowym (23 września 1915 r.) czarno-niebieskim, tło zielonkawe, umieszczono ręczny nadruk „6 groszy" w kolorze czerwonym, fioletowym lub czarnym w pozycji ukośnej o długości 14½ mm. W miarę zużycia ręcznego stempelka cyfra „6" usunęła się i litera „y" została nadłamaną (patrz rys. 1) wskutek czego otrzymaliśmy t. zw. w katalogach typ II znaczka. Późniejsze nadruki znane są tylko właśnie z tą uszkodzoną literą i są pospolitsze od całych.

2. Ten sam znaczek o podwójnym nieuszkodzonym nadruku umieszczony prawie poziomo w środku znaczka. (rys. 2).

3. Ten sam znaczek o nadruku umieszczonym poziomo niżej posadzki na znaczku.

4. Znaczki 5 gr czarno-niebieskie, tło zielonkawe (30 paźdz. 1915 r.) posiadają maszynowy nadruk nowej wartości „6 6" o wąskich wymiarach 3 mm. Widocznie wskutek braku jednakowych cyfr „6", na 5-iu znaczkach ostatniego pionowego rzędu w każdym arkuszu, umieszczono cyfry „6 6" o szerszych wymiarach 4 mm. wskutek czego otrzymaliśmy w katalogach II typ znaczka. (rys. 3.).

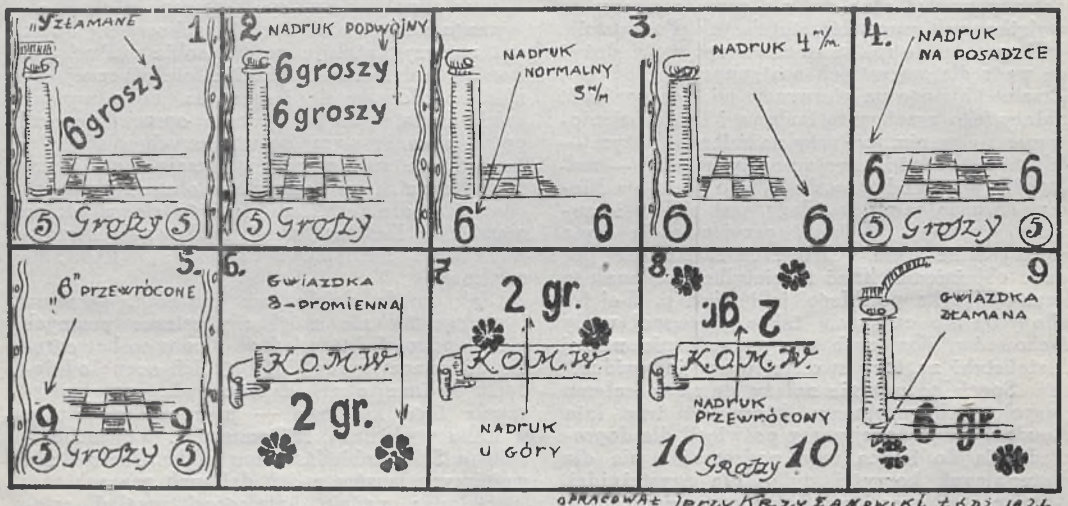
4. Znaczek jak poprzedni z przesuniętym nadrukiem cyfr „6 6" prawie równolegle z dolną linją posadzki. (rys. 4.).

5. Znaczek 5 groszowy zielony, tło szaropiaskowe, cięty z przewróconym litograficznym nadrukiem nowej wartości wąskich cyfr „6 6" (1915 r 22 listopada) w ten sposób, że otrzymujemy „9" „9" (rys 5.) zamiast „6 6".

6. Na znaczkach 10 groszowych czerwonych, ciemno-czerwonych lub jasno-czerwonych, tło zielonkawo-piaskowe, umieszczono litograficzny nadruk nowej wartości „2 gr", a z obu stron nieco w dół znajdują się dwie gwiazdki ośmiopromienne. Znaczek 28-my każdego arkusza pierwszych wydań (1916 2 luty) posiada prawą gwiazdkę zamiast o 8-miu promieniach tylko o 6-ciu, co wynikło wskutek przeoczenia zecera (rys. 6). Gwiazdkę tę wkrótce zmieniono na 8 ramienną, wskutek czego późniejsze nadruki błędu tego nie posiadają.

7. Nadruk jak przy Nr. 2 lecz 28-my znaczek oprócz 6-iopromiennej gwiazdki ma lewą gwiazdkę nieco spłaszczoną i stopę cyfry „2" nieco cieńszą i skośną. Dolna część litery „g" jakby odłamana. Typowym znaczkiem z nadrukiem 6-promiennej gwiazdki jest znaczek z błędem kropki podany na rys 14 poprzedniego naszego artykułu.

8. Na znaczku 10 gr. czerwonym, tło żółtawe (luty 1916 r.) nadruk „2 gr" i gwiazdki przesunięte tak, że gwiazdki są na wysokości liter „K. O. M. W.." (rys. 7).



9. Ten sam znaczek ma nadruk przewrócony (rys. 8.).
10. Ten sam znaczek ma nadruk normalny i odwrócony razem.
11. Ten sam znaczek lecz cięty nadruk podwójny.
12. Ten sam znaczek cięty ma nadruk normalny i odwrócony.
13. Znaczek 5 gr. szaro-zielony, tło piaskowe (luty 1916 r.) z litograficznym nadrukiem nowej wartości „6 gr" ma nadruk przesunięty w ten sposób, że gwiazdki znajdują się w połowie znaczka.
14. Ten sam znaczek z nadrukiem odwróconym.
15. Ten sam znaczek z nadrukiem odwróconym i złamaną prawą gwiazdką.
16. Ten sam znaczek z nadrukiem normalnym i odwróconym.
17. Ten sam znaczek lecz cięty z nadrukiem normalnym i odwróconym.
18. Ten sam znaczek cięty ze złamaną lewą gwiazdką, złożoną jakby z dwóch połówek (rys. 10.).
19. Znaczki oznaczone pod Nr. 1, jak również znaczki z nadrukiem ręcznym 6 groszy w ramce, spotykają się w różnych pozycjach: pionowo, poziomo, przewrócone, w lewo w prawo. Do normalnych należą umieszczone ukośnie od dolnego lewego brzegu do górnego prawego.

W następnych artykulach przejdziemy do znaczków t. zw. pomnikowych (z pomn. Sobieskiego) i innych.

Znaczki poczty ukraińskiej we Lwowie w r. 1918.

Odpowiedź fachowa na artykuł WPana Profesora J. Zawirowskiego w sprawie „tajemniczych znaczków ukraińskich" (Il. Przegl. Fil. Nr. 7/25 str. 6).

W pewnej dzielnicy miasta Lwowa zajętej przez Ukraińców podczas walk w r. 1918, przy ul. Wałowej, czynny był Urząd Pocztowy, który posiadał kasownik pocztowy z napisem „Lwów 8 — Lemberg 8. W owym urzędzie wyłącznie służbę pełnili Ukraińcy. Urząd ten całą korespondencję wysyłał w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim miasta Lwowa, posługując się pozostałemi znaczkami austrjackiemi. Kasownik był podłużny kauczukowy z napisem ukraińskim „Lwiw". Równocześnie naczelnik tego urzędu zwrócił się do Centralnej Dyrekcji Pocztowej we Lwowie o pozwolenie na ukraiński przedruk znaczków austrjackich. Pozwolenia udzielił w zastępstwie p. Włodzimierz Głowacki. Dyrektor p. Aleksander Pisecki był bowiem nieobecny skutkiem zamianowania go pierwszym ministrem Poczt i Telegrafów Ukrainy Zachodniej. Pieczątkę metalową zamówiono u p. Appla we Lwowie i to: ośmiokątną, w środku z ukraińskim lwem z koroną, a naokoło niego z ukraińskim napisem „Zachodna Ukraińska Narodna Rebublika" (Rys. patrz klisza).



W pismach filatelistycznych „Universal Anzeiger" i „Donaupost" znajduje się oficjalny dokument co do tego.

Nową pieczątką przedrukowano cały zapas znaczków austrjackich, który był w posiadaniu Urzędu Pocztowego na Wałowej, a mianowicie:

3 h. fioletowy Senf. Nr. 178 — 2200 sztuk
5 h. zielony Nr. 179—3400 sztuk
10 h. czerwony Nr. 181 — 6700 sztuk
20 h. niebiesko-zielony Nr. 208b — 8000 szt.
20 h. jasno-zielony Nr. 208a — 8000 sztuk.

oraz kilka o innej wartości. Przedruk był czarny — istnieją próbnodruki z pieczątką fioletową. Prawie w każdym arkuszu były jeden lub dwa przedruki odwrócone, co mogło nastąpić skutkiem spiesznej roboty przy przedrukowywaniu. Wartość filatelistyczna, owych odwrotek nie jest wielka, ponieważ przedruk jest ręczny.

Wszystkie znaczki te były do nabycia od 19 listopada 1918 r. w odnośnym urzędzie. Z dniem 22 listopada, kiedy Ukraińcy opuścili Lwów, Urząd Pocztowy z resztą niesprzedanych znaczków przedrukowanych przeniósł się do Chodorowa, gdzie znaczki częściowo puszczano w obieg.

Na listach owe znaczki spotykamy z kasownikiem „Lwiw" jak również ze zwyczajnemi kasownikami austrjackiemi: Lemberg 8 Chodorow, Stanislawow i nawet Kolomea.

Jako wydanie (pełnoprawne) odnośnej władzy pocztowej, musi być zakatalogowane na równi z innemi wydaniami Ukrainy Zachodniej, jak to znajdujemy w następujących katalogach: Scott 1926 Nr. 5, Nr. 8 „Donaupostkatalog str. 221 Nr. 1—4, Kümin-Beul str. 605 Nr. 1—4, Socher str. 190 Nr. 1—4 oraz w „Ukraińskim Filateliście" 1925 Nr. 2 Nr. 5 str. 5, Nr. 20.

W katalogu Senfa na rok 1926 zanotowano znaczki te na str. 835, a i u Zumsteina będą normalnie zakatalogowane na podstawie nadsyłanych danych dokumentów. — Częstochowa.

S. Szramczenko, ekspert znaczków Ukrainy.

A. B. PIASKOWSKI.

II-ga Wystawa Znaczków Polskich we Lwowie.

Zabiegi Lwowskiego Komitetu nad urządzeniem II-giej Wystawy znaczków polskich, nie powiodły się. Inicjatywa powstała jeszcze w 1924 r., a więc czasu było dużo, cóż więc wpłynęło na odłożenie wystawy lwowskiej?

Na pytanie to odpowiada redakcja „Kurjera Filatelistycznego" Dowiadujemy się, że winę ponoszą... „polskie władze pocztowe".

Znane nam są wężowe pętle każdej sprawy mającej przejść przez aprobatę władz pocztowych, lecz słysząc o życzliwości z jaką spotkał się delegat lwowski w Gen. Dyr. P. i T., gdy przedstawiał projekt wystawy, gotów jestem sądzić, że wina leży nie tylko po stronie władz pocztowych.

Na sprawę zawodu okazanego Komitetowi II Wystawy zn. poczt. ze strony G. D. P. i T. jak i czynnej pomocy Zarządu Tow. Filatelistów w Warszawie, należy się zapatrywać z punktu widzenia praktycznego, a nie uczuciowego.

Przyjazd delegata do Warszawy, z propozycją wydania wystawowych znaczków pocztowych, z których uzyskane fundusze miały pokryć wydatki związane z wystawą — nastąpił, mojem zdaniem, zbyt późno. Jeżeli wystawa projektowaną była na wrzesień, a delegat przyjechał do Warszawy w czerwcu t. j. wtedy, gdy kierownicy wydziałów wyznaczony mieli wyjazd odpoczynkowy, dziwić się nie można, że nie miał kto dopilnować emisji znaczków wystawowych. Czyż można za złe brać ludziom, którzy z filatelją nie mają nic wspólnego, że swój wypoczynek uważać będą za coś ważniejszego dla siebie i dobra instytucji, jak męczenie się nad wypuszczaniem, z kąd inąd tak zawzięcie zwalczanych przez filatelistów, znaczków okolicznościowych?

Następnie Komitet występując z projektem okolicznościowych marek powinien był się liczyć z możliwością nieprzyjęcia przez G. D. P. i T. tego projektu, a wtedy czy byłaby się wystawa odbyła? Najprawdopodobniej nie, albowiem za mało było czasu na przeprowadzenie innego projektu finansowego, który na wszelki wypadek powinien był być w zanadrzu u organizatorów. Gdyby zaś wystawa ta dla jakichkolwiek powodów miała być źle obesłaną, to lepiej, że się w roku zeszłym nie odbyła i że odbędzie się na bieżących Targach Wschodnich, byle panowie organizatorzy prac swych nie odkładali na miesiące letnie, kiedy większość mieszkańców stolicy, zmęczonych całorocznym wysiłkiem, ucieka na zasłużony wypoczynek.

Warszawa, dnia 6 lutego 1926.

R O Z M A I T O Ś C I

Następny numer „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" ukaże się prawdopodobnie 7 kwietnia r. b.

Sprostowanie. 1) Znaczek 500 mk. opłaty ciemno-lila, dodany do zeszytu styczniowego należy umieścić na str 40 rząd 1, pole 3 — a nie jak podano rząd 3 pole 1; 2) Znaczki 25 i 50 fen. dodane do nr. 2 z rb. są drukowane na papierze ze znakiem wodnym **linje pionowe,** a nie jak przez omyłkę podano na papierze z linjami poziomemi.

Komunikat. Z powodu wielkiego napływu korespondencji i olbrzymiego nawału pracy, chwilowo nie jesteśmy w stanie załatwić korespondencji odwrotną pocztą i dlatego prosimy o łaskawą cierpliwość ze strony naszych szan. odbiorców. Wszelkie zlecenia załatwiamy kolejno według wpływu

Dom Filatelistyczno-Wydawniczy
Henryk Kamiński, Toruń.

Odezwa do Polskich Towarzystw Filatelistycznych w Bydgoszczy, Gdańsku, Gnieźnie, Grudziądzu, Kołomyji, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Zakopanem.

Na jesieni r. b. odbędzie się prawdopodobnie II-ga Wystawa znaczków pocztowych, na której polski filatelista p. A. B. Piaskowski pragnie zilustrować towarzyskie życie polskich organizacyj filatelistycznych i w tym celu udaje się za naszem pośrednictwem do wszystkich polskich Towarzystw z uprzejmą prośbą zaopatrzenia go w: a) fotografje zarządów towarzystw, a przynajmniej fotografje prezesów; b) podpisy; c) daty założenia ; d) nazwiska członków założycieli; e) statuty każdego towarzystwa; f) pieczęcie używane w każdym towarzystwie; g) statystyki ruchu towarzyskiego; h) które towarzystwa wydają pisma filatelistyczne, jakie i ich program.

W omawianym zbiorze p. A. B. Piaskowskiego znajdują się już wszystkie fotografje wszystkich byłych ministrów poczt i telegrafów oraz fotografje i bilety wizytowe z autografami wielu wybitnych osobistości ze świata pocztowego i filatelistycznego. Oprócz tego wiele cennego materjału w rysunkach i fotografjach.

Ponieważ jest to pierwsza prawdopodobnie praca, skierowana na drogę odzwierciadlenia ilustrowanemi dowodami organizacyj filatelistycznych, mamy nadzieję, że nie zabraknie w zbiorze p. Piaskowskiego ani jednej fotografji polskich towarzystw. Redakcja.

Nakład znaczków rosyjskich, wydanych na pamiątkę 200-lecia Petersburskiej Akademji Umiejętności wynosi 400.000 seryj.

GIEŁDA FILATELISTYCZNA

Międzynarodowy Organ Ogłoszeniowy — Dodatek do Ilustr. Przegl. Filatelistycznego

LA BOURSE PHILATÉLIQUE	STAMP-PURSE	PHILATELISTISCHE BÖRSE
Paraît chaque mois	Published monthly	Erscheint jeden Monat

Abbonnement annuel 1.50 fr. suisse. □□ Jahres-Bezugspreis 1.25 M. □□ Subscription: 25 cts. USA per annum.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. = 30.— zł. □□□□□ ANZEIGENPREISE: 1/2 = 16.50 zł. (Schweizerfr.) PRIX D'INSERTIONS: 1/4 = 9.— zł. (frcs. suisse); ADVERTISEMENT RATES): 1/8 = 5.— zł. (frcs. suisse); 1/16 = 2.75 zł. □□□□□□□□□□□□□□□□

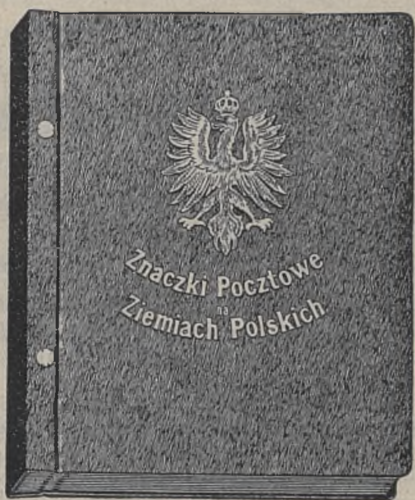
OGŁOSZENIA DROBNE: Za wyraz 5 groszy
PETITES ANNONCES: 5 centimes par mot
KLEINER ANZEIGER: 4 Pfennig pro Wort
SMALL ADVERTISEMENTS: 1 c. USA p. word

Płatne przy udzielaniu zlecenia □□ (Paiement d'avance) □□ (Vorauszahlung) □□ (Cash with order).

Nr. 3. | TORUŃ (Poland), Marzec — March 1926. | Rok I.

KAŻDY FILATELISTA POLSKI

POWINIEN POSIADAĆ LUKSUSOWO WYKONANE



ALBUM DO ZNACZKÓW POCZTOWYCH WYDANYCH DLA ZIEM POLSKICH

XII.

Z otwarciem, w 1848 r., ruchu na nowo wybudowanej, pierwszej w Królestwie, kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowicie na odcinku Warszawa-Częstochowa, Zarząd Poczt wprowadził na tej linji przewóz zwyczajnej korespondencji i gazet; urzędnicy pocztowi, przewożący pocztę koleją, mieli zarezerwowane bezpłatnie miejsca 3-ej klasy. Z biegiem czasu urządzono w wagonach specjalne przedziały pocztowe, w których korespondencja listowa różnego rodzaju, kierowana z Warszawy do punktów pogranicznych z Austrją i Prusami oraz do znajdujących się na linji stacyj pocztowych, była przewożona bezpłatnie w jedną i drugą stronę. Przesyłki zaś pieniężne prywatne, oraz paki, były przewożone koleją za pewną opłatą, uiszczaną przez Zarząd Poczt Królestwa na rzecz kolei [1]).

Bardziej szczegółowe dane, dotyczące zaczątków organizacji przewożenia poczt na pierwszej kolei w Polsce, znajdujemy w umowach przedustawowych, zawartych w 1857 r. między Rządem Królestwa Polskiego a Radcą Handlowym, Hermanem Epsteinem i jego spólnikami, zatwierdzonych Ukazem, wydanym w dn. 28 września/10 października 1857 r. w Warszawie[2]) „w przedmiocie nadania Dróg żelaznych w Królestwie Polskiem i z wolnością założenia dwóch Towarzystw bezimiennych pod tytyłem: 1 — Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i 2 — Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej“ [3]). W artykule 16-tym tych umów, czytamy:

> „Towarzystwo obowiązuje się każdym pociągiem osobowym odbywać bezpłatnie przewóz korrespondencyi piśmiennej oraz Urzędników przeznaczonych do służby w tej mierze. W tym celu nadanie otrzymujący, obowiązani są na żądanie Zarządu Pocztowego, w każdym pociągu osobowym przeznaczyć jeden osobny oddział powozu trzymający wewnątrz półtora sążenia długości. Jeżeliby ten oddział powozowy okazał się niedostatecznym Zarząd Pocztowy ma prawo przyczepić do każdego pociągu osobowego, jeden lub dwa powozy zastosowane do przewozu korespondencyi. Droga żelazna otrzyma zapłatę za taki przewóz osobnych pocztowych wagonów w stosunku trzydziestu kopiejek za wiorstę przebiegu co do pierwszego wagonu, a po piętnaście kopiejek srebrem za wiorstę co do drugiego. Wagony

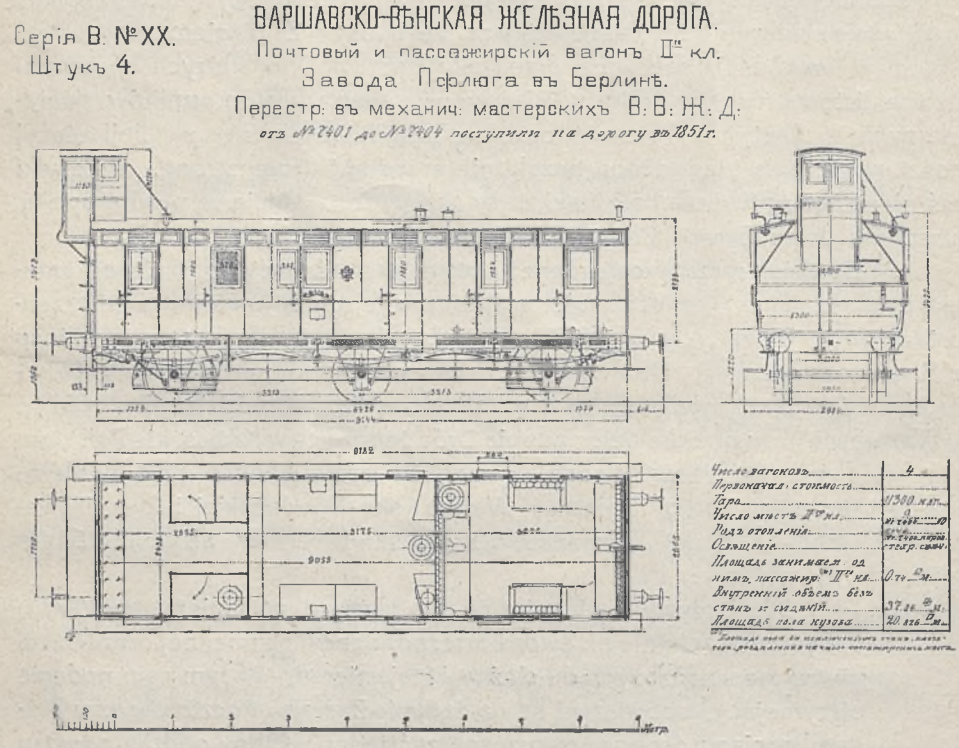
---

[1]) Zarys historyczny p. t.: „Ministerstwo Wnutrennich Dieł“ (M-wo Spr. Wewn.). Petersburg, 1901 r. Aneks drugi: „Poczta i Telegraf w XIX w.“, str. 104.

[2]) Dziennik Praw Król. Pol. Tom LI, 1857 r., № 157, fol. 396—399.

[3]) Broszura: „Dokumenta dotyczące nadania Dróg Żelaznych w Królestwie Polskiem“. W drukarni S. Orgelbranda (Warszawa), str. 37.

Wagon pocztowy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z roku 1851[1])



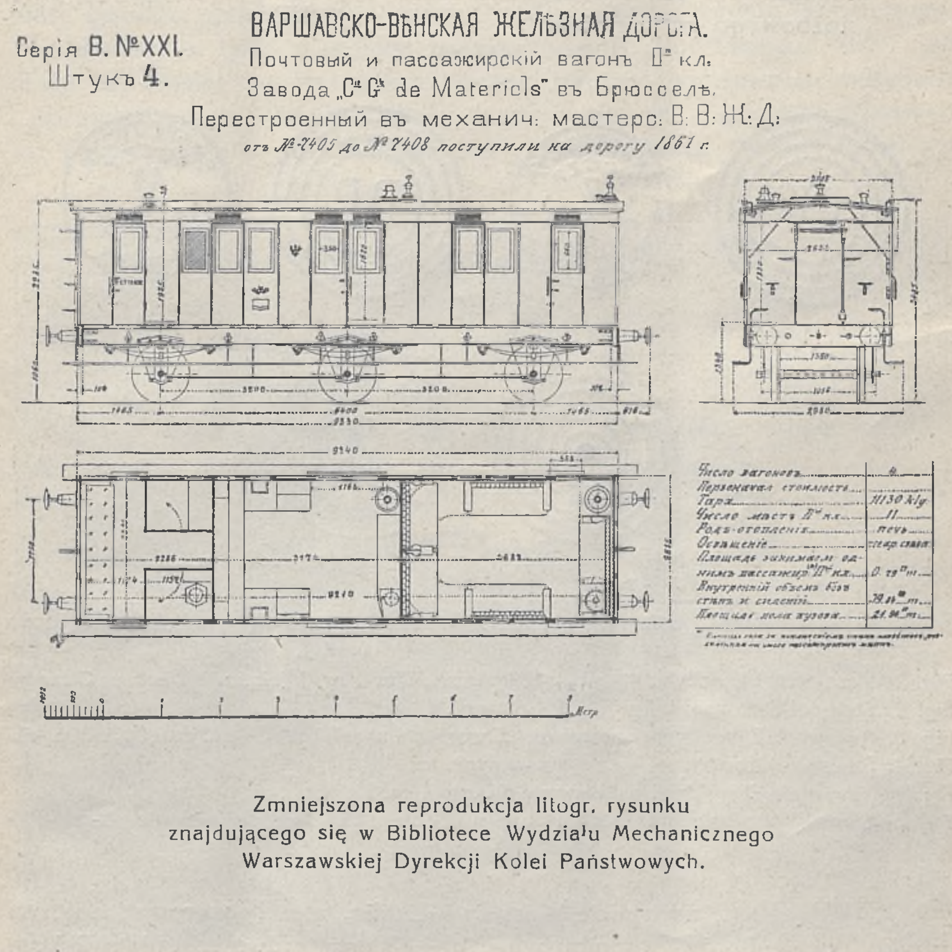
Zmniejszona reprodukcja litogr. rysunku znajdującego się w Bibliotece Wydziału Mechanicznego Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych.

---

[1]) Tłumaczenie napisu rosyjskiego: „Serja B № XX. Ilość: 4. Kolej Warszawsko-Wiedeńska. Wagon pocztowo-osobowy II kl., wykonany w fabryce Pflug'a w Berlinie. Przebudowany w warsztatach mechanicznych Kolei W. W. — N-ra (wagonów) od 7401 do 7404; przydzielono kolei w 1851 r.";

Jak widać z powyższego planu i wykazu umieszczonego na nim, wagony tego systemu miały 3 przedziały: środkowy-specjalny, przeznaczony dla Ekspedycji Pocztowej (długość przedziału = $3_{,175}$m,) i dwa końcowe — z jednej strony osobowy II kl., obliczony na 9 pasażerów (w wagonie Nr. 7404 — na 10 pasażerów), a z drugiej zaś — przedział toaletowy. Waga własna wagonu wynosiła 11300 klg. Wszelkie wymiary są oznaczone na planie w metrach.

Wagon pocztowy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z roku 1861[1]).



Zmniejszona reprodukcja litogr. rysunku
znajdującego się w Bibliotece Wydziału Mechanicznego
Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych.

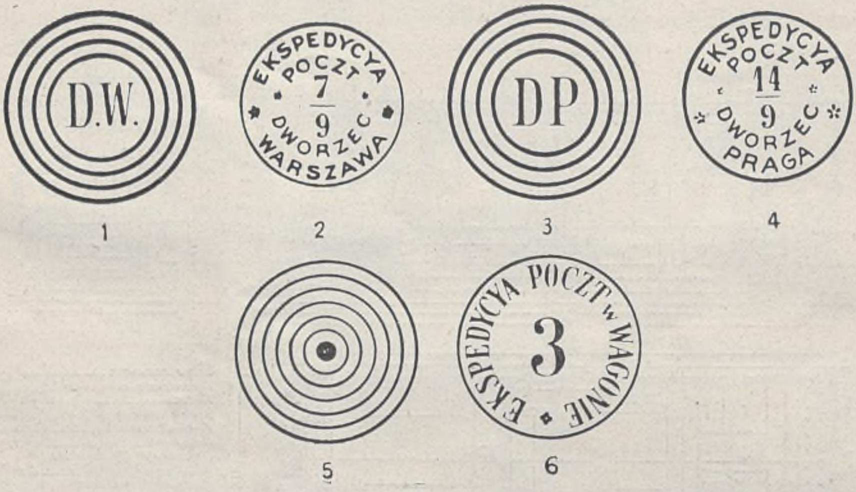
---

[1]) Tłumaczenie napisu rosyjskiego: „Serja B № XXI. Ilość: 4. Kolej Warszawsko-Wiedeńska. Wagon pocztowo-osobowy II kl., wykonany w fabryce „Cie Cle de Materiels" w Brukseli Przebudowany w warsztatach mechanicznych Kolei W. W. — N-ra (wagonów) od 7405 do 7408; przydzielono kolei w 1861 r.".

Wagony powyższe, tak samo jak i poprzedniego systemu, miały 3 przedziały z tą jednak różnica, że przedział osobowy II kl. był obliczony nie na 9, lecz na 11 pasażerów. Waga własna wagonu wynosiła 11130 klg.

pocztowe będą sprawiane i utrzymywane kosztem Zarządu Pocztowego, wszakże utrzymanie spodów powozowych i kół będzie ciężarem Towarzystwa.

Gdzieby na stacyi zaszła potrzeba urządzenia bióra pocztowego lub telegraficznego, Towarzystwo jest obowiązane do przeznaczenia na ten cel bezpłatnie w swoich budowlach izby lub lokalu służbowego przyzwoitego".



Stemple i kasowniki pocztowe stosow. dla służby kolejowej w lat. 1858-1866.

Fig. 1: Kasownik Ekspedycji Pocztowej „Dworzec Warszawa" (obecnie Dworzec Główny)
Fig. 2: Stempel-datownik tej samej Ekspedycji.
Fig. 3: Kasownik Ekspedycji Pocztowej „Dworzec Praga" (obecnie Dworzec Wileński).
Fig. 4: Stempel-datownik tej samej Ekspedycji.
Fig. 5: Kasownik Ekspedycji w Wagonie Pocztowym.
Fig. 6: Stempel dla odbijania na listach N-ru Wagonu Pocztowego (znane są N-ra 1-8)[1])

W 1860 r., na trakcie Warszawa-Lublin, zostały wprowadzone, na ryzyko poczthalterów, omnibusy na 10—12 pasażerów, za opłatą 2 kop. od osoby i od wiorsty. Takie omnibusy kursowały codziennie i zabierały prócz pasażerów także i korespondencję zwyczajną listową.

---

[1]) Więcej szczegółowe dane o polskich stemplach i kasownikach są przytoczone w pracy naszej p. t.: „Znaki i marki pocztowe w Polsce w XVIII i XIX w. (1780 do 1870)". Kraków-Genewa 1922. Wyd. Księg. Trzaski, Everta i Michalskiego w Warszawie.

Podobne do opisanych omnibusów zostały wprowadzone w 1861 r. na trakcie Warszawa—Brześć n/B., a później również i na niektórych innych traktach.

Nie będziemy tu wspominać o wszystkich typach powozów pocztowych, wprowadzanych z biegiem czasu na różnych traktach Królestwa Polskiego. Nie wykazują one bowiem nic specjalnego, poza udoskonaleniem starych, opisanych już, typów pod względem czysto technicznym. Wspomnimy tu tylko o jednym rodzaju powozu pocztowego, który był długo w użytku na wszystkich prawie traktach pocztowych ubocznych i pozostał w użyciu nawet i wtedy, kiedy o starych, ciężkich, dyliżansach już prawie zupełnie zapomniano. Jest to jednokonny wózek pocztowy,

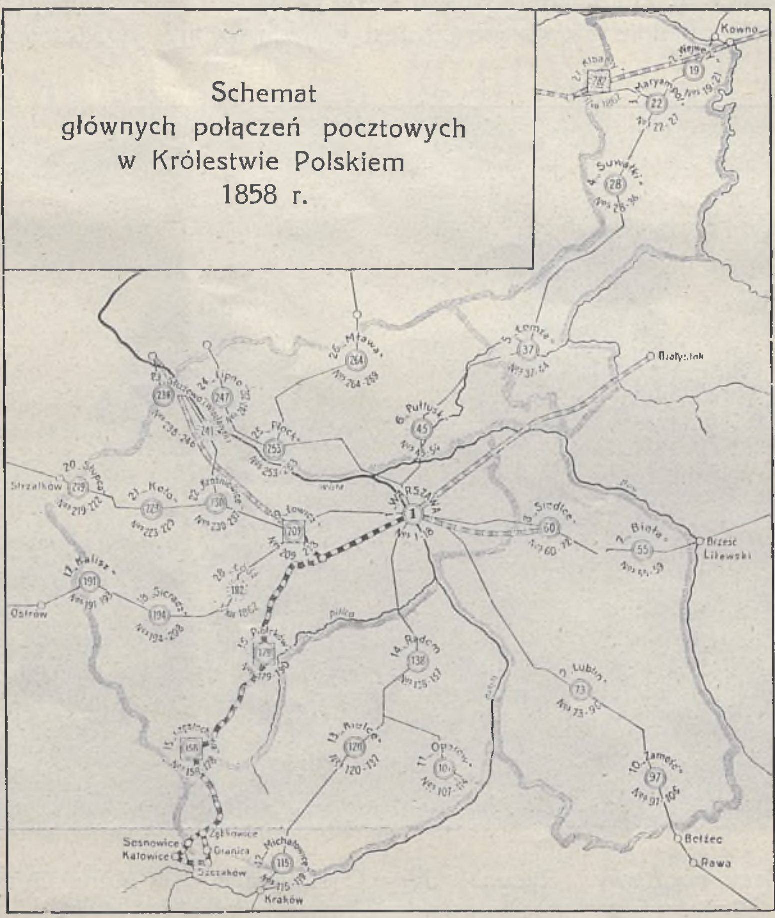


Wózek pocztowy. Rysunek Jana Chełmińskiego w Monachium.
(Zmniejszona reprodukcja drzeworytu umieszczonego w czasopiśmie „Kłosy").

o 2-ch kołach, na którym przewożono różną korespondencję i przesyłki pod nadzorem powożącego pocztyljona.

XIII.

W 1843 r. Dyrekcja Generalna Poczt w Królestwie Polskiem została przemianowana na Dyrekcję Poczt, podporządkowaną od 1851 r. Kierownikowi Rosyjskiego Departamentu Pocztowego („Gławnonaczalstwujuszczemu nad Pocztowym Departamentom"), z równoczesnem przemianowaniem na Zarząd XIII Okręgu Pocztowego. W krótkim czasie Zarząd XIII Okręgu uległ ponowie reorganizacji i został przemianowany na Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.



Schemat głównych połączeń pocztowych w Królestwie Polskiem 1858 r.

Z dn. 27 marca 1858 r. wprowadzono dla biur pocztowych w Królestwie, do kasowania znaczków na listach, specjalny kasownik, złożony z 4-ch koncentrycznych kół, zawierający pośrodku liczbę. Pocztamt War-

szawski otrzymał kasownik z liczbą „I", pozostałe zaś biura pocztowe — kasowniki, zawierające następne numery do 269 włącznie. Numery te odpowiadały ilości biur pocztowych, istniejących w owym czasie w Królestwie Kongresowem (1 Pocztamt, 25 Urzędów Pocztowych i 243 Ekspedycyj). Biura pocztowe, otwarte po tym pierwszym podziale kasowników liczbowych, w latach 1859—1866, otrzymały numery bezpośrednio po sobie następujące, t. j. od 270 do 345 włącznie.

Schemat na stronie 46 przedstawia główne trakty pocztowe w 1858 roku i wyjaśnia w jakiej kolejności przydzielono kasowniki liczbowe Urzędom Pocztowym, położonym na tych traktach, oraz podlegającym im Ekspedycjom. I września 1858 r. Zarząd Okręgu Pocztowego w Królestwie Kongresowem przeszedł pod zwierzchnictwo Namiestnika i Rady Administracyjnej Królestwa, a dn. 31 lipca 1862 r. został przemianowany na Zarząd Pocztowy Królestwa Polskiego — jako zupełnie niezależny już od kierownictwa Rosyjskiego Departamentu Pocztowego.

Jeszcze w 1860 r., zamiast znajdujących się w obiegu rosyjskich znaczków pocztowych pierwszych emisyj i kopert stemplowych, dostarczanych przez Departament Pocztowy, wypuszczono, z dn. I stycznia, specjalne znaczki i koperty z ówczesnym herbem Królestwa Kongresowego (orzeł rosyjski, na którego piersiach tarcza z polskim orłem białym). [1])

Znaczki i koperty te — pierwsze wart. 10 kop., a drugie wart. 3 i 10 kop. — zostały sporządzone przez Rządową Komisję Przychodów i Skarbu, za pomocą klisz, wykonanych przez sztycharza Banku Polskiego, Henryka Majera, i pozostały w obiegu do dn. 13 kwietnia 1865r.

W 1861 r. wydał Zarząd Poczt w Królestwie usystematyzowany Zbiór Przepisów, normujący wszelkie urządzenia pocztowe w Kraju, oraz wyszczególniający różne typy poczty, stosownie do ówczesnych potrzeb, dalej sposoby jej przewożenia, opłaty pobierane za rozmaitego rodzaju czynności pocztowe, i t. p.

Ze zbioru tego — który służył jako podstawa dla urzędów pocztowych w Królestwie Kongresowem jeszcze nawet przez pewien okres czasu po usunięciu ostatnich śladów autonomji tej poczty i po przyłączeniu jej w 1871 r. do organizacyj pocztowych rosyjskich — podajemy najbardziej charakterystyczne artykuły dotyczące omawianego tematu: [2])

---

[1]) Rok wcześniej, Zarząd Poczt w Królestwie wydał dla Warszawskiej Poczty Miejskiej tymczasowe koperty, wartości $1^1/_2$ i 3 kop. Zamiast znaczka opłaty na tych kopertach był odbijany ręcznie stempel Kasy Głównej Pocztowej.

[2]) „Zbiór Przepisów Pocztowych w Królestwie Polskiem. (Potwierdzony przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego na dniu 8/20 lipca 1860 roku.)". Wydanie urzędowe. W drukarni J. Glücksberga 1861. Rozdziały I, VI, VII, IX i XII (str. 23-31, 60-83, 118-155 i 190-211)

Prawa, prerogatywy i obowiązki Poczty.

Art. 1. Znaki poczty są: trąbka i blacha z herbem Królestwa, oraz właściwe umundurowanie pocztowe. Znaków tych nikomu prócz poczty używać nie wolno.

Art. 2. Nie wolno jest w żadnym przypadku poczty zatrzymywać, ani z drogi zwracać, tem bardziej zaś rewidować, lub wydania po drodze listu lub posyłki domagać się. Wszelkie w tej mierze przekroczenie pociąga za sobą oprócz kary, obowiązek wynagrodzenia szkody ztąd wynikłej.

Jadący przy pocztach konduktorzy, pocztylioni, tudzież Urzędnicy i officyaliści pocztowi, uważani być winni jak szyldwachy wojskowe.

W przypadku, któryby mógł za sobą pociągnąć opóźnienie poczty, jako to: zepsucie woza, padnięcie koni, zapadnięcie na zdrowiu konduktora lub pocztyliona Zwierzchność najbliższej gminy lub miasta, obowiązaną jest udzielić bezzwłocznie wszelką pomoc. Ta sama pomoc należy się poczcie w razie napadu, lub zatrzymania onej, tudzież oddania winnego właściwym porządkiem pod ukaranie.

Art. 3. Bieg zwyczajny poczt może być tylko, i to z wyższego zarządzenia, zatrzymanym w razie chorób zaraźliwych i gwałtownych w jakiej okolicy.

Art. 4. Wszystkie poczty i sztaffety mogą być przewożone tylko przez przysięgłych pocztylionów i w właściwych ubraniach mundurowych.

Za odezwaniem się trąbki, każdy z toru drogi poczcie ustępować powinien. W razie spotkania się dwóch poczt, ta, która ma mniej koni, ustępuje wiezionej większą ich liczbą. Extrapoczty i kurjery ustępują z toru wszelkim pocztom wozowym, bez względu na mniejszą liczbę koni pod nie zaprzężonych.

Art. 6. Domy pocztowe i należące do nich składy, szopy, stajnie, wozownie i t. p., czy są własnością prywatną, czy rządową, wolne są tak w czasie pokoju, jako i wojny, od kwaterunku w naturze, również od zabierania na magazyny, lazarety i t. p., przeciwne ich przeznaczeniu użycie.

Art. 17. Poczty wozowe, osobowo-listowe, wózkowe, konne i piesze, tudzież kurjery rządowe i sztaffety, uwolnione są od wszelkich opłat mostowego, lub za przewóz na rzekach, oraz dniem i nocą za odgłosem trąbki przepuszczane i przewożone być winny.

Art. 19. Każdy Urząd lub Stacya Pocztowa może posiadać do użytku służbowego, mianowicie przy eskortowaniu poczt, bez opłaty, jedną strzelbę, dwa pistolety i jeden pałasz.



Prototyp znaczka gazetowego: znak odciskany ręcznie na kopertach, zawierających czasopisma, stwierdzający uiszczenie opłaty pocztowej (połowa XIX w.).

Ogłoszenia drobne:

5 groszy za wyraz

Za lepsze znaczki Polski, Gdańska i Litwy Środkowej dam lepsze znaczki Bułgarji, Węgier, Łotwy, Estonji, Finlandji i innych krajów Europy. — Zbigniew Smyczyński, Katowice, Andrzeja 5.

K. Czerwiński — Warszawa, Żórawia 12 kupuje i zamienia „bony" (monety papierowe wojenne). Prosi zbieraczy „bonów" o nadesłanie adresów dla celów propagandy.

100 różnych znaczków zagranicznych, dużej wartości katalogowej (dużo ostatnich nowości) zł. 5.—. Wysyłam za zaliczeniem lub za pobraniem K. Gryżewski, Warszawa, Królewska 35.

Sprzedam zbiór marek i całostek z Polski. Między niemi różne prowizorje, błędnodruki, rzadkie okazy. Także pojedyńczo. Nadesłać mankolistę. Ponadto znaczki pocztowe z różnych państw, ostemplowania na listach, zbiór pocztówek ilustrowanych (widoki i pamiątkowe). Wybór za kaucją lub poręczeniem. J. Płatkowski w Myślenicach (Krakowskie).

1) Za znaczki Litwy Środkowej dam znaczki zagraniczne, błędnodruki i rzadkie stemple na znaczkach polskich.
2) Poszukuję celem kupna większą ilość znaczków Litwy Środkowej i polskich znaczków opłaty w walucie 3 hal. do 5 koron.
3) Poszukuję zamiany znaczków polskich w arkuszach na inne znaczki polskie, także w arkuszach.
A. Matelski, Poznań, Różana 4 a.

Kupujemy niestemplowane znaczki polskie, opłaty, dopłaty i urzędowe, wydań w walucie markowej i koronowej. Upraszamy o łaskawe nadesłanie ofert z podaniem ceny i ilości arkuszy. Dom Filatelistyczno-Wydawniczy Henryk Kamiński, Toruń.

Sprzedam ładny zbiór znaczków pocztowych Europy, wartości 9000 marek niemieckich podług Michla za niską cenę. Oferty: Stanisław Karpowicz, Architekt, Sandomierz.

Poszukuję wszelkich znaczków stemplowych polskich i Litwy Środkowej, szczególniej znaczków stemplowych, komunalnych i magistrackich drobnych miasteczek. Za brakujące mi okazy płacę ceny amatorskie lub daję wzamian znaczki pocztowe. Włodzimierz Rachmanow, Warszawa, Piękna 2, m. 3.

R. E. C. P. największy klub francuski na świecie zamiany znaczków, pocztówek etc. Składka roczna i wpisowe fr. fr. 12.—. Przyjmuję wpisowe lub prospekty gratis, po nadesłaniu znaczka na odp. — K. Gryżewski, Warszawa, Królewska 35, m. 5.

Za 100 różnych lepszych znaczków Polski, Gdańska, Rosji sowieckiej, daję wzamian taką samą ilość zn. zamorskich. Zenon Biechański, Warszawa ul. Chłodna 28/29:

Polecamy po cenach przystępnych wybory lepszych znaczków Polski, Europy i Kolonji. Referencje i stanowisko pożądane. Cennik 20 groszy. Internacia Markborso „Rekord", Biała Podlaska, Skrytka 20.

Kasowniki pocztowe używane na ziemiach polskich byłych trzech zaborów, a sięgające nawet epoki przedmarkowej i kasowniki wszystkich obecnych polskich urzędów pocztowych, oraz kasowniki prowizoryczne, nalepki i stempelki listów poleconych, poszukuje A. B. Piaskowski, Warszawa, Trębacka 3 m. 2, tel. 110-04.

M. K. Z. Międzynarodowy Klub Zamiany. Organ Klubu: „Międzynarodowy Filatelista". Wkładka roczna tylko 2,50 złp. Prospekt gratis! T. Hajdzicki, Tarnow. Skrytka poczt.

Poszukuję kupna i zamiany znaczków Europy, a specjalnie Polski (wyd. prowizoryczne, lubelskie, krakowskie, nadrukowe, lokalne, dopłaty, wszelkie błędy, odmiany papieru i ząbkowań i t. p.) Tak samo zbieram całości, ciekawe stemple i listy lotnicze, lecz wszystko autentyczne. Zawsze ważne. Wszelką korespondencję kierować na adres: Adam Krajewski „Saturn" p. Sosnowiec.

Uwaga! Posiadam około czterdziestu tysięcy znaczków pocztowych rosyjskich starych wydań. Wymiana lub sprzedaż w/g. katalogu Zumsteina. Warszawa. Marszałkowska 63. Eeugenjusz Jegoroff.

Petites Annonces:

5 centimes suisse par mot

Échange sur feuilles choix. Sur demande j'enverrais premier. Juan Montilla. Paseo Tilos 17. Malaga (Espagne).

Envoyez moi 50—100 bons timbres de votre pays; vous recervez en échange Colonies françaises et autres, Toujours valable. R. Bertrand-Laurent, 88, Rue de Rochechouart, Paris 9e. (France).

Je vendrai: une grande quantité de timbres-poste et de timbres-taxe polonais en valeur de Mk ainsi qu' à 1, 2 et 3 mill, oblitérés et non oblitérés en feuilles. Excepté ces timbres je possède une grande quantité de timbres de la Haute-Silesie polonaise de vingt différentes sortes depuis 5 fen. à 300 mk. seulement en feuilles, non oblitérés. Le prix dépend de la commande et des conditions. Le cataloque n'existe pas Wasielewski, Poznań, Pologne, Skryta 9.

Kleine Inserate:

5 Schweizer Cents pro Wort

Monaco tausche mit allen Ländern, auch 10-25-50 ein. Sorte. Preisl. grat. (France) Fontana chez Goebbels, 3. Rue Açores. (Monaco).

Tausch mit aller Welt gesucht. Basis Yvert. H. B. Kieft, Rodenrychestraat 11a. Rotterdam (Holland .

Reeller Tausch mit der ganzen Welt in tadellosen Briefmarken. Nehme 5 St. jeder Sorte. Basis Yvert. Gebe Schweden. Hauptmann B. Bendz. A. 8, Boden, (Schweden .

Schuldirektor Brandt — Broager (Dänemark) sucht Welttausch. Fehll. Michel. Yvert. Gibt Nordstaaten u. Kolonien.

Tausch gesucht mit allen Ländern. Gebe nur Ia Briefmarken. Alb. Sporre. Box 45, Boras, (Schweden).

Reell. Tausch m. d. g. W., n. in tadell. Bfmkn. Bas. Senf, Scott, Mich. Erstsend. erwünscht. Walter Oertel, 1408—115 Avenue Sawtelle, California (U. S. A.)

Tausch gesucht mit allen Ländern d. Welt, auch per 10 u. mehr. Erstsendung an H. Jaspern. Fürth (Bayern).

Für 300-1000 g. Marken sende 300-1000 Hawai, Bermuda, Canada, St. Vincent etc. S. Gl. Alexander, Craig street East 11, Montreal, (Kanada).

Tausch! Geg. 100-300 vsch. Mark. jd. Land. sende ich gleichw. D. R., spez. Dienstm. bes. v. Württb. Aug. Gerlach. Schw.-Gmünd.

Europa-Tausch! Für 50 bis 100 Marken Ihres Landes gebe gleiche Zahl deutsche u. Schweden. J. Dix. Ob.-Sekr., Bamberg, Gartenstr. 7.

Tausch!! Gegen 100—300 versch. Marken gebe gleiche Anzahl und Wert. Henry Jörgensen, Brorup, Dänemark.

Reell. Markentausch mit mittl. Sammlern. Habe abzugeben: Japan, China, fremde Posten i. China, Hong-Kong, Macao, Indo-China, Siam, Philippinen, Hawai etc., gegen nur bessere Marken aller Länder. (Schund unbeantwortet).) C. Klingemann, 3189 Negishi, Yokohama (Japan).

Europa-Tausch! Gebe Marken aller Ausgab. von Bulgarien und bulg. Thrazien gegen Marken aller europ. Länd. Basis Michel, Yvert 1925. Oscar Schwarz, Bourgas (Bulgarien).

Fragen Sie Ihre Freunde!: Welche philatelistische Zeitschrift Ost-Europas ist **die beste?** — nnd sie werden Ihnen, ohne nachzudenken, antworten: **„Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny"** (Illustrierte Briefmarken Rundschau) mit der Beilage „Giełda Filatelistyczna" — (Philatelistische Börse); Beide Schriften erscheinen im Philatelistischen Verlage von Heinrich Kamiński in Toruń (Polen).

Small advertisements:

5 Swiss cents per word

Worldsexchange. Used stamps! Give good Sweden! E. Larsson. National Höganäs. (Sweden).

Guatemala. Roberto Robles, Quezaltenango, wishes exchange with every country, only base Yvert. Selections by registered letter, not less than 100 francs. Damaged pieces refused, answer by return of post. I have a great stock of American stamps.

Exchange wanted with all countries! I will give Sweden, Can use up to 10 pieces of each stamp. Basis Yvert or Michel. Always current! Sten Björkén. P. O. Box 53, Stockholm 4, (Sweden).

Ask your friends which is the **best** stamp journal of East-Europe and they will answer you — „Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny", edited by Henry Kamiński, Toruń (Poland).

Nakładem Domu Filatelistyczno-Wydawniczego, Henryka Kamińskiego w Toruniu. — Henri Kamiński, éditeur Toruń (Pologne). — Herausgegeben vom Philatelistischen Verlag Henryk Kamiński, Toruń (Polen). — Published by Henry Kamiński's Philatelic Publication-House, Toruń (Poland). Czcionkami Drukarni S. Buszczyńskiego w Toruniu.

Wprowadzenie w obieg pocztowych znaczków opłaty 45 gr. nowej edycji. W związku z rozporządzeniem Ministra Prz. i Handlu z dnia 5. V. 1925 r. o wprowadzeniu w obieg pocztowych znaczków opłaty nowej edycji (Dziennik Urz. Gen. Dyrekcji P. i T. nr. 20 z roku 1925 str. 267) wydaje się niniejszem pocztowe znaczki opłaty nowej edycji o wartości 45 groszy.

Rysunek powyższych znaczków, wymiaru 20,2×25,5 m/m, przedstawia widok żaglowca na morzu, ujęty w ramkę w stylu renesansowym.

W górnej części znaczka umieszczono napis „Poczta Polska", w dolnej „gr 45" i godło Państwa pośrodku. Kolor znaczka fioletowy.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. N 1271/IV z dnia 19 marca 1926 roku.

Polskie nowości pocztowe. Stosownie do otrzymanych przez nas w Gen. Dyrekcji Poczt. i Tel. wiadomości, w najbliższym czasie zostaną wydane następujące nowości:

Karta pocztowa zagraniczna 20 gr. ciemnoczerwona ze znaczkiem z widokiem kolumny króla Zygmunta w Warszawie, (jak 10 gr.).

Znaczek pocztowy 24 gr. z widokiem Ostrej Bramy w Wilnie w kolorze niebieskim, dla zwykłych listów do Austrji, Czech, Rumunji i Węgier.

Wystawa filatelistyczna w Czechosłowacji. „Spolek filatelistu pro Slany a okoli" — Stowarzyszenie filatelistów na Slany i okolicę — urządza w dniach 4—7 kwietnia w Slanach propagandową wystawę znaczków pocztowych i prosi o bezpłatne nadsyłanie literatury filatelistycznej, cenników, katalogów i czasopism pod adresem: Jan Doležal, Slany 650 (Czechosłowacja).

Radio na usługach filatelistyki. 17 kwietnia rb. o godz. 18 wygłosi znany karykaturzysta filatelistyczny p. Ludwik Hesshaimer we Wiedniu, odczyt radiowy pt. „Filatelistyka a młodzież" (Die Philatelie und die Jugend"). Radio-Filateliści, przygotujcie się na ten odczyt! (Długość fal wysyłanych z Wiednia wynosi 531 wzgl. 582½). Termin następnego odczytu radiowego p. Hesshaimera pt. „Sztuka we filatelistyce" nie został jeszcze określony.

Kosztowna przesyłka znaczków Ukrainy Zachodniej (Nr. Nr. 1—4, 26, 34, 38, 41—44, 46, 51, 52, 54—56 według katalogu Senfa) wysłana przez znanego wiedeńskiego handlarza znaczków pocztowych Józefa Friedla listem poleconym do Włoch zaginęła w drodze. Uprasza się wszystkich handlarzy i zbieraczy znaczków o zatrzymanie tych ludzi, którzy będą prawdopodobnie usiłowali sprzedać powyższe znaczki, i o oddanie ich do rąk władz bezpieczeństwa.

We Francji nastąpić ma niebawem podwyżka porta o 30%, wskutek czego należy spodziewać się dalszych nowych wartości uzupełniających.

Dodatki do albumu znaczków polskich ukażą się z powodu nieotrzymania w terminie stosownego papieru dopiero w połowie kwietnia i niezwłocznie zostaną wysłane zamawiającym.

Fałszerze znaczków pocztowych. Policji medjolańskiej udało się wpaść na trop szajki fałszerzy znaczków pocztowych i stemplowych. Rozmiary tej akcji fałszerzy były tak obrzymie że rząd włoski był zmuszony trzy i cztero lirowe znaczki, zastąpić nowemi wydaniami.

Muzeum pocztowe.

W dniu 6 marca r. b. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Muzeum Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie, złożonej, obok reprezentantów rządu, z przedstawicieli nauki, sztuki i świata filatelistycznego, a powołanej w charakterze organu opinjodawczego i doradczego dla Generalnej Dyrekcji P. i T. w sprawach, dotyczących Muzeum Pocztowego.

Posiedzenie zagaił genralny dyrektor P. i T. p. J. Moszczyński, dając krótki zarys tego, co w sprawie muzeów pocztowych uczyniono zagranicą, wskazując cele i zadania rady Muzeum przy Gen. Dyrekcji P. i T., w końcu zaprosił zebranych do zwiedzenia Muzeum.

Po zwiedzeniu Muzeum odbył się dalszy ciąg posiedzenia rady pod przewodnictwem naczelnika wydziału p. L. Szczurkiewicza. Na zastępcę przewodniczącego wybrała rada p. Józefa Januszewskiego, prezesa Polskiego Towarzytwa Filatelistów w Warszawie. Następnie przedyskutowano program rady na najbliższy okres i wybrano komisję dla przeprowadzenia prac, ustalonych na tem posiedzeniu.

W ten sposób powstała nowa kulturalna placówka w Polsce o doniosłem znaczeniu dla historji pocztownictwa w Polsce.

Sądowe znaczki stemplowe.

W związku z zamierzoną przez ministerstwo skarbu niesprawiedliwą redukcją płac sędziowskich, celem wykazania, że stemple, wymagane do rozlicznych aktów sądowych pokrywają jeżeli niezupełnie, to przynajmniej w bardzo znacznej części wydatki państwowe na sądownictwo, powstał projekt stemplowania aktów sądowych osobnemi specjalnemi znaczkami wyłącznie tylko dla tych aktów przeznaczonymi.

Jak wiadomo, obecnie wszelkie akta, tak sądowe, jak administracyjne stempluje się jednakiemi znaczkami, co wyklucza możność oznaczenia, ile dochodu z tego tytułu przynoszą pojedyncze urzędy państwowe.

Z historji znaczka pocztowego. Było to w listopadzie 1850 roku, kiedy Prusy idąc za wzorem Anglji wprowadziły u siebie poraz pierwszy znaczki pocztowe.

Niebawem jednak powstała wielka trudność.

Zachodziło pytanie, jaki wizerunek ma być uwidoczniony na przyszłych znaczkach pocztowych. —

Angielskie znaczki były przyozdobione wizerunkiem królowej Wiktorji.

Pomysł ten nie podobał się jednak ówczesnemu generalnemu pocztmistrzowi p. Schmückerowi, który w przestemplowywaniu farbą drukarską znaczków pocztowych, noszących na sobie wizerunek królewski, dopatrywał się zachwiania autorytetu króla wśród szerokich mas społeczeństwa.

Dlatego też wezwany do króla Fryderyka Wilhelma IV, przedłożył mu swoje wzory znaczków z gołębiem, orłem i t. d.

Nie uzyskały one jednak aprobaty Fryderyka Wilhelma IV. Oświadczył on, że „jeżeli to nie uwłaszcza czci królowej Wiktorji, że jej twarz jest zamazywana czarną farbą, to nie widzi powodu, aby w tym wypadku wchodziło w grę ewentualne zachwianie jego autorytetu.

— Życzę sobie więc — zakończył król Fryderyk — aby tak na pieniądzach, jak na znaczkach pocztowych był uwidoczniony mój wizerunek".

Długie lata znaczki pocztowe — nawet amerykańskie — nosiły podobizny głowy państwa. (Rzeczpospolita)

List w ciągu 5.000 lat.

Kiedy ewolucja pisma dosięgła punktu, gdzie człowiek zaczął przenosić pismo na przedmioty, któreby mogły być uważane za początek listu, nie jest znane.

Podobnie pismo samo, również materjał i forma listu w ciągu wieku ulegała interesującym przemianom, a przechowywane w muzeach oryginały i kopje dawnych listów, dają nam dokładny obraz tych przemian od czasów najdawniejszych aż do połowy 19-go wieku.

Materjałem, na którym pisano listy w starożytności, były ułamki kamieni, wypalana glina, skóra, papyrus, tabliczka woskowa, oraz pergamin, format zaś przeważnie rulon.

Pierwsze pismo, oraz najstarsze listy, pisane na papyrusie, pochodzą z Egiptu. Pismo egipskie w czasie swego istnienia przeszło cztery fazy rozwoju, mianowicie:

1. Jako pismo hieroglificzne, używane na 3000 lat przed Chrystusem, które służyło do napisów na ścianach świątyń i monumentach oraz wypisywanie rozmaitych sentencyj na papyrusie, który wkładano zmarłym do grobu;

2. Hieratyczne, na 2200 lat przed Chrystusem, które ponickąd było tajnem pismem kapłanów;

3. Demotyczne, na 300 lat przed Chrystusem, powstałe z pisma hieratycznego;

4. Wreszcie kaptyjskie, powstałe jako następstwo kultury greckiej, oddziaływującej silnie na Egipt od 7-go wieku przed Chrystusem, a którego zaczęto używać w 3-cim wieku naszej ery.

Najstarsze listy, jakie posiadamy, są listy znalezione w Egipcie, pisane po grecku na papyrusie, a pochodzące z 4-go wieku przed Chrystusem.

Nazwa papyrus pochodzi od znanej rośliny, z łodygi której ściągano długie, cieńkie paski, układając je obok drugich, na tej zaś warstwie układano drugą w poprzek pierwszej, następnie razem prasowano, suszono i gładzono, otrzymując w ten sposób materjał, przypominający papier. Na papyrusie pisano czarnym atramentem, zrobionym ze sadzy i gumy, drewieńkiem, zaciętym na sposób pióra gęsiego. List, pisany na papyrusie, miał zwyczajnie formę rulonu.

Babilończycy i Assyryjczycy posługiwali się pismem klinowem, rytem na tabliczkach z gliny, które następnie wysuszano lub wypalano. Pismo klinowe wyszło z użycia już w początkach naszej ery.

W Chinach sztuka pisania znaną była od najdawniejszych czasów. Według tradycyj pochodzić ma od cesarza Fohi, który panował około 2800 lat przed Chrystusem. Pismo chińskie w początkach swych było idoograficzne, za materjał zaś do pisania listów służyły blaszki metalowe, drewniane laski, płótno, jedwab oraz papier, który znany był Chińczykom oddawna, używali go bowiem już w początkach naszej ery. Do najstarszych listów pisanych na papierze, należą właśnie listy chińskie.

Materjałem, na którym pisano w starożytności listy, były również ułamki naczyń, wypalanych z glinki, zwanej „ostraka" oraz laski drewniane, zwane „scytales". Laskę taką owijano spiralnie białym rzemieniem skórzanym i na niem pisano wzdłuż laski, rzemień następnie zdejmoawno i dawano posłańcowi celem doręczenia. List taki mógł być odczytany przez drugą osobę przez nawinięcie znowu rzemienia na laskę tej samej objętości; wreszcie tabliczki woskowe, zwane „diptyches", u Rzymian „tabellae". Składały się one z dwóch deszczułek lub więcej, z drzewa lub drogiego materjału, jak kość słoniowa, srebro, złoto, połączonych ze sobą zawiaskami, strony wewnętrzne tych tabliczek były powleczone cieńką warstwą wosku, na których pisano za pomocą rylca. Po przeczytaniu pismo takie dawało się łatwo zetrzeć, a odpowiedź dawano zwyczajnie na tych samych tabliczkach.

Od najdawnieszych czasów również i skóry używano do pisania listów, szczególnie wyprawionej skóry baraniej, oraz koziej, znanej nam jako pergamin.

Kopert nie znano ani w starożytności, ani w wiekach średnich. Aż do czasu wynalezienia papieru zwijano list zazwyczaj w rulon, dopiero gdy papier wszedł w użycie pisano na całej stronie, a składając ją następnie na cztery części, na zewnętrznej czystej stronie wypisywano adres. Do zalepiania listów używano wosku,

a kładąc na nie skrawek papieru, wyciskano pieczęć. Często też list przewiązywano sznurkiem w krzyż, lub przecinając go w stosownem miejscu, przepuszczano przez nie wstążkę lub sznurek, którego końce przymocowywano do listu woskiem z odciskiem pieczęci.

W 16-tym wieku wszedł w użycie lak, prawdopodobnie pochodzenia chińskiego, a w 17-tym wieku opłatek.

Tak w starożytności, jak i w wiekach średnich wymiana listów była nieznaczna. Dopiero od 16-go wieku korespondencja za pomocą listów nabierać zaczęła coraz większego znaczenia, tak, że zaprowadzenie regularnej, dostępnej dla każdego, a taniej służby pocztowej stało się koniecznością. Wynalazek znaczka pocztowego w Anglji w roku 1834 nietylko ułatwił pisanie listów, lecz zmniejszył znacznie koszty przesyłki. Papier w tym czasie był już powszechnie znany, pisano piórem gęsiem, które zastąpiono w 19-tym wieku stalowem. W tymże wieku wyrabiać zaczęto masowo koperty, których jeszcze w wieku 17-tym i 18-tym prawie nie znano. W roku 1872 pojawiła się kartka pocztowa, a w roku 1889 list kartkowy. Listy do końca 18-go wieku zalepiano zwyczajnie cieńkiemi wałeczkami z ciasta lub chleba, guma usunęła i te niedomagania.

Adresy wypisywano bardzo szczegółowo; zawierały one masę tytułów, godności, zalet etc., często bardzo starannie były rysowane, oprócz właściwego adresu umieszczano obok również rozmaite zlecenia.

Na listach, którym chciano nadać charakter „pilny", umieszczano wagi „cito-citissime", a dla zwrócenia większej uwagi na taki list, wkładano pod pieczęć parę piór ptasich

Rozwój korespondencji, który w ostatnich dziesiątkach lat doszedł do niebywałych rozmiarów, tak, że dziś naprzykład w Paryżu nadaje się dziennie trzy miljony przesyłek listowych, mimo telegrafu i telefonu, w których list dzisiejszy ma poważnych współzawodników, zmusza niejako ducha ludzkiego do coraz lepszych udoskonaleń w tej dziedzinie. Znaczek pocztowy zatraca powoli swoje praktyczne dotychczasowe znaczenie, na jego miejsce wchodzą maszyny, wybijające należytość pocztową bezpośrednio na przesyłce, pismo ręczne, zabierające wiele czasu, wypiera maszyna do pisania, która okazała się instrumentem praktycznym i potrzebnym nietylko w handlu i administracji, ale i w domach prywatnych, wreszcie i sam przewóz listów kolejami nie zaspakaja w zupełności już dzisiejszych potrzeb, czynność ta przechodzi powoli na samoloty, przewożące dziś setki tysięcy listów i tym podobnych przesyłek w dzień i w nocy na bliższe i dalsze odległości.

L. Siwiec. (Goniec Krakowski).

ZE STOWARZYSZEŃ

BYDGOSZCZ.

W Bydgoszczy nad Brdą organizuje p. porucznik pilot Moszkowski klub filatelistów. Adres: Bydgoszcz, Szkoła Pilotów.

TORUŃ.

Związek Filatelistów w Toruniu. W dniu 9 stycznia odbyło się walne zebranie Związku Filatelistów w Toruniu. Na przewodniczącego zebrania wybrano przez aklamację majora Steinbacha, jednego z członków założycieli, obecnie przebywającego w m. Łodzi, który na sekretarza powołał por. Partykę. Ze sprawozdania dotychczasowego prezesa i skarbnika (p. Krzyżanowskiego) i sekretarza (p. Kincego). Związek okazał w roku ubiegłym znaczną ruchliwość. Związek liczy obecnie 58 członków, Zebrań odbyto w roku ubiegł. 47, t. j. niemal co tydzień, obrotu kasowego związku było 257.96 zł., a obrotu między członkami 3220 zł. Sekcja wymiany (kierownik p. Krzyżanowski) utrzymywała stosunki z najwybitniejszymi filatelistami w całej Polsce, a także zagranicą (nawet z Ameryką). Do związku należą także filateliści zamiejscowi, którzy otrzymują wybory 8—10 razy rocznie. Obecnie znajduje się w obiegu 435 zeszytów.

Po sprawozdaniach nastąpiły wybory zarządu na rok 1926, które dały wynik następujący: prezes p. dr. Kaczyński, zast. prezesa p. ppłk. Czechowicz, sekretarz p. Kince, skarbnik i kierownik wymiany p. Krzyżanowski, członek zarządu p. kpt. Dąbrowski. Komisja rewizyjna. pp. maj. dr. Przywara, maj. Steinbach i Koralewski. Dodać należy, iż zarząd został wybrany według propozycji wiceprezesa Sądu Apelacyjnego p. dr. Frendla przez aklamację.

Po przerwie odbyło się losowanie premij, ofiarowanych przez członków i firmy filatelistyczne.

Po zebraniu spędzono kilka godzin — po północy — w bardzo sympatycznym nastroju. W zebraniu brali udział redaktor i wydawca Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego pan Henryk Kamiński i redaktor miejscowej gazety Słowa Pomorskiego p. Marjan Sydow. S. K

Nowi członkowie:

Woch Józef — Toruń, Szczytna 19.
Dr. Frendl Agenor — Toruń, Bydgoska 60.
Inż. Szepetys Stanisław — Toruń Piastowska 1.
Por. Pannert Stefan — Toruń 2 O. L. Al.
Kpt. Berwid Bronisław — Złoczów (Małop.) 12 pap.
Por. Dyndowicz Witold — Toruń 8 szw. tab.
Bill Alfred — Toruń, Łazienna 26.
Zum Busch Aleksander — Mijaczów, poczt. Zbyszków.
Por. Stiebal Jan — Wejherowo (Pomorze) Wybickiego 6/I.

Wszelką korespondencję należy adresować od sekretarza Związku p. Stanisława Kincego w Toruniu, ul. Bydgoska 48.

Podziękowanie. Wszystkim firmom, które ofiarowały fanty na doroczne walne zebranie Związku Filatelistów w Toruniu, składamy na tem miejscu publiczne podziękowanie. Lista ofiarodawców: „Krakowskie Biuro Filatelistyczne" (1 serja znaczków Polskiego Czerwonego Krzyża, 1 serja znaczków Górnego Śląska, 1 serjaznaczków austr. poczty polowej w Rumunji I, 1 serja austr. poczty polowej w Rumunji II, 1 serja belg. okupacji Niemiec, Afryki do 1 fr.); „Dom Filatelistyczno-Wydawniczy Henryk Kamiński w Toruniu" (1 album do znaczków pocztowych polskich, 1 album do znaczków „Blanco", pincetka do znaczków i kilka seryj znaczków pocztowych); „Dom Filatelistyczny Arkadjusz Pachoński w Warszawie" (2 katalogi znaczków Polski i LitwyŚrodkowej).

Zarząd Związku Filatelistów w Toruniu.

Każdy filatelista powinien być członkiem miejscowego stowarzyszenia filatelistycznego.

NOWY SĄCZ.

Sekcja Filatelistyczna Stow. Polsk. Katolick. Młodz. męskiej przem. handl. i pozoszkolnej miasta Nowego Sącza, powołaną i stworzoną została się dzięki usilnym zabiegom p. Aleksandra Zemli, obecnego wicepatrona tego stowarzyszenia.

Kierownikiem sekcji jest p. Dr. Jan Dudziński, znany w Nowym Sączu filatelista.

Sekcja składa się z 10 członków młodzieży i 3 osób starszych i prenumeruje obydwa polskie czasopisma filatelistyczne „Kurjera Filatelistycznego" i „Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny".

Korespondencję należy kierować pod adresem pana Aleksandra Zemli, Nowy Sącz, ul. Kunegundy 43.

KOŁOMYJA.

Na krańcu wielkiej przestrzeni, dzielącej siedzibę naszej redakcji z dalekiemi kresami południowo-wschodniemi, powstał **Kołomyjski Klub Filatelistów**. Ukonstytuowanie się klubu nastąpiło podczas Walnego Zgromadzenia dnia 4 lutego r. b. W skład zarządu weszli pp. Ludwig Ferall, Sędzia Sądu Okręgowego jako prezes; inż. Bronisław Ignatowicz, hydrotechnik jako zastępca przewodniczącego; Zygmunt Dallinger, urzędnik Sądu Okręgowego jako sekretarz; Władysław Sozański, zarządca skarbowy jako skarbnik i Włodzimierz Dąbrowiecki jako członek wydziału. Komisję rewizyjną tworzą pp. Chrapływa i Kawalec.

Nowej placówce filatelistyki polskiej życzymy pomyślnego rozwoju.

N O W O Ś C I

AUSTRJA. Dnia 8 marca wydano serję znaczków dobroczynnych podług wzorów wykonanych przez artystę Dachauera, przedstawiających epizody z pieśni o Niebelungach. Wartości następujące: 3+2 gr. ciemno-sepia (Zygryd po walce ze smokiem), 8+2 gr. ciemnoniebieski (Gunter na okręcie), 15+5 gr. ciemnoczerwony (Spór Krymhildy i Brunhildy przed bramą kościelną w Wormsie), 20+5 gr. ciemnozielony (syreny dunajskie przepowiadają Hagenowi przyszłość), 24+6 gr. ciemno-fioletowy (Rüdiger von Bechelaren spotyka na moście prowadzącym do jego zamku Nibelungów), 40+10 gr. brunatno-żółty (Ditrich von Bern pokonywa w walce Hagena).





Austrjackie znaczki „Nibelungowe" projektował znany filatelistom artysta malarz Wilhelm Dachauer; staloryty zostały sporządzone przez pp. Ruperta Frankiego i Rudolfa Zenzigera, dwóch uczni profesora Schirmböcksa. Pod każdym znaczkiem znajdujemy nazwisko projektodawcy i rytownika. Serja „Nibelungów" będzie kursowała do 30 września r. b.









BELGJA. Wydano tu dwie wartości dobroczynne z nadpłatą na powodzian, pierwsza 30 c. o rysunku znaczka obiegowego, tylko że w kolorze jasno-zielonym z czerwonym nadrukiem: Inondations — 30 c. — Watersnood, druga przedstawia św. Marcina na koniu w trakcie podziału swych szat, posiada taki sam napis na dole znaczka. Znaczek ten wydano w dwóch odmianach koloru: jasno-niebieski i ciemno-niebieski. Znaczki te sprzedawano po podwójnej cenie nominalnej.

BUŁGARJA. Znaczek opłaty 6 lew. ciemnoniebieski i szary wydano w rysunku z lwem.

CZECHO-SŁOWACJA. Wydano sześć znaczków prowizorycznych dopłaty na starych znaczkach opłaty z widokiem Hradżynu: 30 i 40 na 15 hal. ceglaste, ząbkowane, 60 na 50 hal. ciemnoniebieski, 60 na 50 hal. ciemno-fioletowy, 100 na 400 hal. fioletowy i 100 na 1000 hal. purpurowy, cięty. Prócz tego wydano prowizoryczny znaczek gazetowy mianowicie 10 hal. znaczek pośpieszny, brunatny, na pap. żółtawym z nadrukiem „Noviny".

DANJA. Znaczki opłaty prowizoryczne 20 na 30 oere pomarańczowy i 20 na 40 oere niebieski. Dla opłaty specjalnych należytości pocztowych wydano znaczek 10 oere jasno-zielony o rysunku heraldycznym.

FINLANDJA. Z nowym wodnym znakiem sfastyką ukazał się znaczek 2 mk. niebieski.

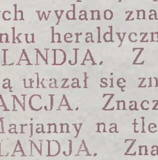
FRANCJA. Znaczek 50 c. zielony typu siejącej Marjanny na tle linjowanem

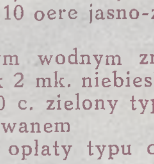
HOLANDJA. Znaczek opłaty typu obiegowych 9 cent pomarańczowy.

ISLANDJA. Znaczki prowizoryczne: 2 kor. na 25 aur. z głową Sigurdsona i 10 kor. na 50 aur. wydania 1911/12 r.

JUGOSŁAWJA. Znaczki obiegowe drukowane są obecnie sposobem zwykłym w odmiennym rysunku w wykonaniu dość prymitywnym. Do obecnej chwili ukazały się następujące wartości: 50 para brunatny i 1 dinar czerwony.

LUKSEMBURG. Trzy znaczki serji kursującej wydano w zmienionych kolorach: 15 c. pomarańczowy i 20 c. oliwkowy z portretem księżniczki, oraz 1 fr. stalowo-niebieski z widokiem Vianden. Te same trzy wartości ukazały się również z nadrukiem „Officiel", jako znaczki urzędowe.





Podajemy rycinę zaanonsowanego w numerze 2 „Il. Przeglądu Filatelistycznego" znaczka pocztowego z nadpłatą na cel dobroczynny.

MALTA. O rysunku z alegorją wydano dwa znaczki $2^1/_2$ p. niebieski i 3 p. czarny i żółty.

MONAKO. Nowy znaczek opłaty 5 c. pomarańczowy z herbem. Znaczek opłaty prowizoryczny 30 na 25 c. różowy. Znaczki dopłaty: 20 c. brunatny na żółtawym, 60 c. szaro-zielony i 1 fr. brunatno-liljowy.

NORWEGJA. Znaczek 60 oere ciemno-niebieski zmienił swój kolor na zielonkawo- niebieski.

RUMUNJA. Znaczek opłaty 25 bani brunatny zmienił kolor na cielisty, zaś znaczek wartości 3 lew. z cielistego na karminowy.

WŁOCHY. Wydano nową wartość uzupełniającą serję na pamiątkę 25-cio lecia panowania króla Wiktora 1,25 lir. w kolorze ciemnoniebieskim. Ukazała się również cała serja znaczków z rozmaitemi wizerunkami z życia św. Franciszka: 20 c. zielony, 40 c. fioletowy, 60 c. brunatno-czerwony, 1,25 lir. niebieski i 5+2,50 lir. brunatny. Dla poczty lotniczej wydano cztery nowe wartości: 60 c. szaro-oliwkowy, 1 lira niebieski, 1,50 lir. pomarańczowy i 5 lir. zielony.

KRAJE ZAMORSKIE

KOLUMBJA. Znaczek dopłaty prowizoryczny „Correos 1 centavo" na 3 c. brunatny.

NIKARAGUA. Znaczek urzędowy $^1/_2$ c. zielony z czerwonym nadrukiem „Official".

NOWA ZELANDJA. Serja znaczków propagandowych wystawy „New Zealand and South Seas Exhibition 1925-26": $^1/_2$ p. jasnozielony na zielonkawym pap., 1 p. różowy na bladoróżowym pap., 4 p. fioletowy na bladolila pap.

PERU. Wydanie pamiątkowe „Pro Plebiscito Tacna y Arica 1925": 5 c. niebieski 10 c. brunatny i 50 c. zielony.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁN. Znaczek opłaty 13 c. zielony z podobizną prezydenta Harrisona.

URUGWAJ. Zmiana kolorów: 1 c. lila, 2 c. różowy, 5 c. czarny.

KOLONJE FRANCUSKIE.

Brzeg Kości słoniowej. 10 c. czerwony, 30 c. niebieski i czerwony.

Dahomyja. 10 c. czerwony i oliwkowy, 50 c. czerwony i niebieski.

Francuska Afryka Podrównikowa. 10 c. brunatny i niebieski, 30 c. czarny i żółty, 50 c. czerwony i zielony.

Mauretanja. 10 c. czerwono-fioletowy, 30 c. czarny i żółty 50 c. zielony i niebieski.

Nigerja. 10 c. czerwono-lila.

Oceanja Francuska. 10 c. czerwony i lila, 30 c. czarny i pomarańczowy, 50 c. zielony i fioletowy.

Réunion. 10 c. czerwony i czerwono-brunatny, 30 c. szary i czerwony, 50 c. żółty i fioletowy.

Senegal. 30 c. szary i niebieski, 50 c. pomarańczowy i zielony. 1 fr. niebieski.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: HENRYK KAMIŃSKI, TORUŃ, SZCZYTNA 12
CZCIONKAMI POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ S. A. W TORUNIU, UL. BYDGOSKA 56

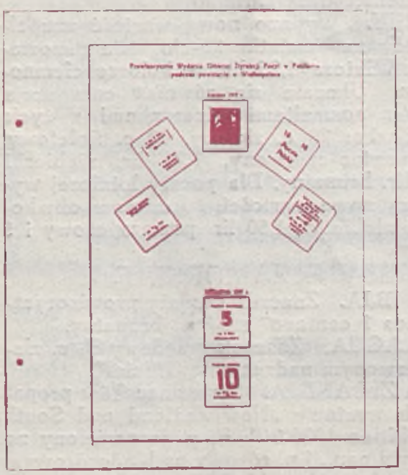
NOWE UZUPEŁNIONE WYDANIE!

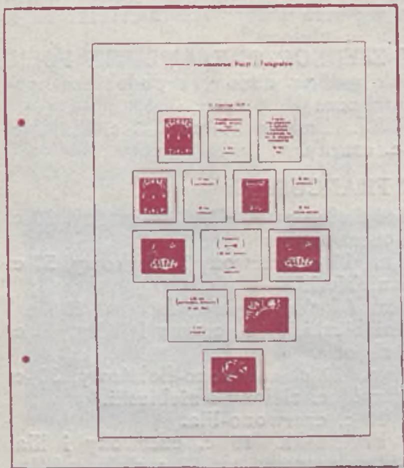
LUKSUSOWO WYKONANEGO ALBUMU DO ZNACZKÓW — POCZTOWYCH WYDANYCH DLA ZIEM POLSKICH —

PROJEKTOWANEGO I OPRACOWANEGO PRZEZ HENRYKA KAMIŃSKIEGO.

z uwzględnieniem najnowszych wydań znaczków lotniczych i „Port Gdańsk" opuściło prasę drukarską

Album o rozmiarze ca 25.5 × 30 cm. spięte systemem śrubowym, zawiera 100 jednostronnie drukowanych kart (włącznie 5 kart zapasowych) z pierwszorzędnego białego, bezdrzewnego, grubego papieru „Royal" w oprawie płóciennej (wewnętrzna strona okładki wylepiona modnym papierem fantazyjnym); na okładce wtłaczany złoty napis i stylowy herb. Przeszło 200 odbitek precyzyjnie wykonanych klisz!





Album to odznacza się starannem opracowaniem pierwszorzędnem wykonaniem tak, że śmiało może konkurować z wytwornemi wyrobami zagranicznemi.

Uwzględniono w niem wszystkie przez władze pocztowe i powstańcze oficjalnie wydane znaczki Polski i polskich poczt konsularnych z zasadniczemi odmianami barw i gatunków papieru, dalej znaczki Litwy Środkowej, plebiscytów na Warmji, Mazurach, Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim, jakoteż znaczki okupantów, wydane podczas wojny światowej na ziemiach polskich i wydania koncesjonowanych przez okupantów poczt miejskich.

Określenie emisji i datę wydania umieszczono nad polami, natomiast podanie wartości, barwy, wodnych znaków i gatunków papieru wewnątrz pól. Ponieważ poszczególne pola są od siebie oddalone i z artystycznego punktu widzenia ugrupowane, prezentują się karty zapełnione o wiele efektowniej, (porównaj obok umieszczone klisze), jak w albumach, w których pola przylegają do siebie i są porządkowane rzędami.

Ze względu na spięcie systemem śrubowym, można każdą poszczególną kartę wyjąć lub dodać karty zapasowe, względnie dodatkowe; corocznie jesienią wyjdą dodatki, także album to będzie zawsze aktualnem.

Dla ochrony albumów dodaje się do każdego egzemplarza elegancki trwały futerał, oklejany I-a papierem imitującym skórę.

Cena egz. z dodatk. wraz z eleganckim futerałem zł. 16.50 (franco)

10 kart zapasowych (blanco z obwódką) zł. 1.— (+ porto 40 gr.)

DOM FILATELISTYCZNO-WYDAWNICZY, HENRYK KAMIŃSKI-TORUŃ

Skrytka Pocztowa 54 Konto P.K.O. W. 160.076